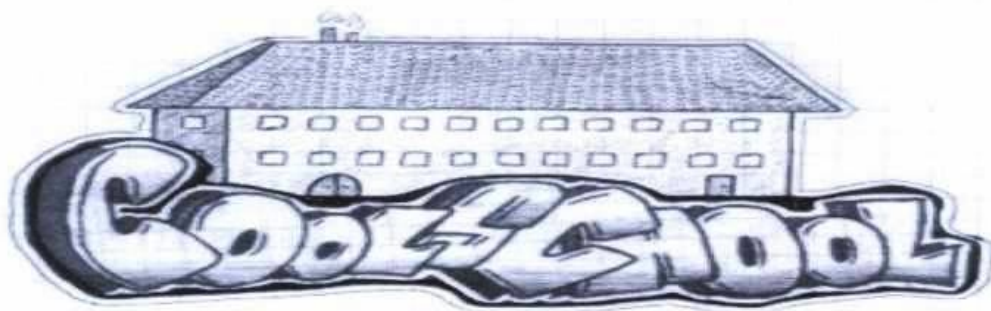




W związku ze zbliżającymi się wakacjami Redakcja Gazetki Coolschool życzy wszystkim nauczycielom i uczniom słonecznych i niezapomnianych wakacji, pełnych przygód. Aby ten czas wypoczynku stał się dla nas wszystkich okazją do refleksji, abyśmy wszyscy we wrześniu wrócili do nauki i pracy wypoczęci i pełni entuzjazmu.

Redakcja Gazetki Coolschool



W tym numerze:

Wakacyjne życzenia	1
Europejscy goście w szkole	1
Ciekawostki	2
Wywiad z p. J. Dzierań	3
Współczesna moda	4
Z wizytą w Adanie	5
Wakacyjne kurorty	6
Majowa jutrzienka	7
Nadleśnictwo w Drewnicy	7
Recenzja powieści	8
Trochę matematyki	9
Z pierwszych stron gazet	10
Dzień Matki	10
Dzień Ojca	11
Nasze prace	12

Zielony list

Wczoraj nauka, dzisiaj już
Zaczęły się wakacje!
Weź mocne buty, plecak włoż,
Na stację czas, na stację!

Już pociąg rusza, słychać gwizd,
Już miasto poza nami.
Jutro wyślemy pierwszy list
Z namiotu pod sosnami.

Zielone ściany będą tam,
Zielone będą stoły.
Więc list nasz będzie taki sam-
Zielony i wesoly.

A gdy zielony liścik ów
Listonosz wam przyniesie,
Dowiecie się już z pierwszych słów,
Że dobrze nam tu w lesie.

Roman Pisarski

Z wizytą w Sulejówku

W dniach 24-29 maja nasze gimnazjum gościło delegację z Kamienicy Polskiej (woj. Śląskie), Adany (Turcja), Culemborg (Holandia) oraz Bath (Anglia) w ramach projektu "Uczenie się przez całe życie - Comenius".

W poniedziałek, 25 maja mieliśmy okazję zaprezentować zrealizowane zadania międzynarodowego projektu "Woda jako źródło życia". Każda delegacja przedstawiła swoją prezentację na temat zapotrzebowania wody dla swojego kraju oraz przybliżyła swoje spostrzeżenia o jej oszczędzaniu. Oprócz tego obejrzeliśmy krótki film wspominający kwietniowy pobyt w Turcji.

Następnego dnia wyruszyliśmy do Warszawy. Cały dzień poświęciliśmy zwiedzaniu Starego Miasta oraz Zamku Królewskiego. Nasi goście byli zafascynowani historią owych miejsc, chętnie je fotografo-

wali oraz zadawali coraz to bardziej intrygujące pytania na ich temat. Niezapomniane wrażenia wywarła Syrenka Warszawska - symbol naszej stolicy.

Środa była również pełna atrakcji. Pojechaliśmy do stacji filtrów, aby pokrótce dowiedzieć się informacji na temat pozyskiwania wody dla Warszawy. Po obiedzie w naszym gimnazjum udaliśmy się do Promenady na zakupy. Wieczorem zaś mieliśmy okazję spędzić wieczór towarzyski z naszymi gośćmi. Było wspaniale - zapoznaliśmy się z tureckimi, holenderskimi oraz angielskimi tańcami, a oprócz tego przedstawiliśmy swój narodowy pokaz, czyli poloneza.

Mamy nadzieję, że delegacje krajów partnerskich zabrały ze sobą wiele miłych wspomnień. Esencją wizyty był czwartkowy apel, gdzie wspólnie z gośćmi podsumowaliśmy cały tydzień. Nie zabrakło również powtórki z rozrywki - uczniowie naszej szkoły zapoznali się z tureckimi,



holenderskimi oraz angielskimi tańcami. Chyba największą radość przyniósł występ delegacji holenderskiej, bowiem cała sala poderwała się do zabawy.

Przekonaaliśmy się, iż pomimo tak krótkiego czasu możemy zawiązać tak silne więzi między zagranicznymi kolegami. Dlatego też, gdy rozstawaliśmy się na lotnisku z naszymi gośćmi, uściskom i łzom nie było końca.

Kolejne spotkanie w ramach wymiany młodzieży ze szkół partnerskich dobiegło końca. Grupy odwiedzają teraz następne miasta współpracujące w ramach projektu "Woda jako źródło życia": Kamienicę Polską, Bath, jak również Culemborg.

Angelika Krukowska.

Ciekawostki

Miód się nie psuje. Egipscy archeolodzy, którzy odnaleźli słoje z miodem w grobowcach faraonów uważali, że jest on nadal jadalny.



Przeciętny człowiek ma około 550 włosów w brwiach



Człowiek, który na Ziemi waży 70 kilogramów po wylądowaniu na Księżycu ważyłby zaledwie 12 kilogramów.

Jesteśmy około 1 cm wyżsi rano niż wieczorem



Wieża Eiffla wybudowano specjalnie na Światową Wystawę odbywającą się w 1899 roku w Paryżu. Do roku 1931 była najwyższą budowlą świata. Całkowita wysokość wieży to 324 metrów, w upalne dni w wyniku rozszerzalności metalu wzrasta o 18 centymetrów.



Wiola

Nasza poezja

„Modlitwa o pokój”

Chciałbym, żeby na świecie zapanował pokój
I wokół nas był całkowity spokój.

Wszyscy nawzajem razem się kochali
I klótni między sobą nie wywoływali.
Żeby na świecie było miło, spokojnie,
A nie jak po jakiejś wojnie.

Wszyscy Polacy to jedna rodzina
Nieważne czy to chłopak czy dziewczyna.

Ludzie kochajcie się jak bracia i siostry.
Tak jak nas kochał Jan Paweł II.



Damian Pazio
kl II d

„Nie przepraszaj”

Wiem, co chcesz powiedzieć,
Ale lepiej nie mów nic.
Nie chcę Ciebie słuchać,
Po prostu sobie idź.
Oczy Twe twierdzą,
Że żalujesz,

Usta twe krzyczą „przepraszam”.
Poznaj smak porażki,
Bo ja ci wybaczyć – tego sobie nie wyobrażam.
Zraniłeś mnie, aż do
mej dumy korzeni.

Twoja szczerość jest
Mi droższa niżli
Tona drogocennych
Kamieni.
Lecz nie przepraszaj
Bo to i tak
Niczego nie zmieni.

MONIA KL II e

Wywiad z panią Jolantą Dzierań — nauczycielką języka angielskiego



Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela?

Na początku uczenie innych było moją pasją. Uczenie jest ciekawym doświadczeniem. Trzeba być otwartym na innych ludzi i przede wszystkim kreatywnym. Praca nauczyciela jest ciekawszym zajęciem niż papierkowa praca w biurze.

Jakie studia Pani skończyła?

Skończyłam dwa kierunki studiów: pierwszą uczelnię, którą skończyłam była politechnika na wydziale inżynierii środowiska, a potem filologię angielską. Był to mój wstęp w świat nauczania.

Skąd zainteresowanie językiem angielskim?

Kiedyś angielski był otoczony tajemnicą i trudno dostępny, a ja lubię trudne wyzwania.

Czy była Pani w jakimś kraju anglojęzycznym?

Byłam w Wielkiej Brytanii. Spędziłam trochę czasu w Londynie i w Cambridge, gdzie skończyłam kurs językowo - metodyczny.

Jakie są pani wartości?

Uczciwość, szacunek dla innych i pracowitość.

Czy jest Pani usatysfakcjonowana z pracy nauczyciela?

Lubię pracę nauczyciela. Cieszy mnie, gdy uczniowie są zainteresowani moim przedmiotem i robią postępy w

naucze. Kiedy jednak nie widzę zainteresowania ze strony uczniów, przeżywam chwile zwątpienia. Jedyne czego nie lubię to ocenianie uczniów. Dla mnie liczy się to, że moi „podopieczni” angażują się w zdobywanie nowych umiejętności i robią postępy w miarę swoich możliwości. Przyznam, że denerwują mnie ludzie którzy uparcie marnują swój potencjał intelektualny. Tacy uczniowie, którzy chcą, aby wszystko przyszło im bez większego wysiłku. Tracą swoje młode lata i trudno będzie to nadrobić.

Jakie jest Pani hobby?

Ogród i praca w nim, a także wycieczki rowerowe.

Czy ma Pani jakąś ulubioną książkę lub film?

W dzieciństwie uwielbiałam czytać o przygodach i perypetiach „Ani z Zielonego Wzgórza”. Obecnie nie mam czasu na czytanie. Szkoda. Zaś moim filmem jest „The Ghost” – „Duch”. I wiele innych. Oglądałam dużo filmów anglojęzycznych.

Jakie jest Pani marzenie lub cel życiowy?

Moim marzeniem jest mieć więcej wolnego czasu. Zaś celem życiowym jest wsparcie i pomoc studiującym córkom w ukończeniu edukacji.

Dziękujemy za wywiad i życzymy wielu sukcesów w pracy zawodowej i w życiu prywatnym.

Wywiad przeprowadziła Justyna , Marta , Wiola , Ola i Monika

Wycieczka do Kampinosu

Dnia 20 maja koło ekologiczne wraz z uczniami z klasy IIIa, pod opieką pani Joanny Zyskowskiej i Marzeny Walińko było na wycieczce w Kampinoskim Parku Narodowym.

Wyruszyliśmy spod szkoły o godzinie 8:00 rano na miejscu byliśmy około 10:00, ponieważ Warszawa rano „stoi w korku” podróż zajęła nam tak długo czasu, ale za to wróciliśmy w około godzinę. Na miejscu czekała na nas pani przewodnik z którą spędziliśmy pierwszą godzinę w sali poznając ślady, odgłosy i zachowanie niektórych zwierząt.

Potem wyruszyliśmy w teren i zapisywaliśmy w specjalnych kartach nasze spostrzeżenia dotyczące lasu. Niestety nie udało nam się zobaczyć łosi, saren czy chociażby zająca, ale za to widzieliśmy zaskrońce i różne ptaki, które „wycierkały” nam leśny koncert.

Na zakończenie wycieczki zorganizowaliśmy sobie ognisko z kiełbaskami.

W drodze powrotnej odwiedziliśmy cmentarz w Palmirach gdzie podczas II wojny światowej Niemcy zamordowali przeszło 2 tys. Polaków i Żydów.

Wszyscy wróciliśmy zadowoleni chociaż zmęczeni, ponieważ do Sulejówka przyjechaliśmy około godz. 16:00.

To była niezapomniana „zielona” wycieczka.

Justyna



Moda w dzisiejszych czasach

W dzisiejszych czasach mamy wiele możliwości śledzenia aktualnej mody. Jedną z nich jest czytanie kolorowych gazet, to w nich pojawiają się nowe kolekcje.

Nasze zainteresowanie wzbudzają szczególnie, gdy ubrania ze sklepów dostępnych również dla nas noszą gwiazdy, także zagraniczne. To one często, jako twarze firmy pokazują nam wszystko, co najlepsze. Jednak często bywa to mylne wrażenie. Wybierając się do sklepów często zwracamy uwagę tylko na markę, cenę jeżeli coś nam się podoba to jeszcze na rozmiar. Większość z nas nie zauważa tak zwanych „szczegółów”, czyli na przykład czy napisy na koszulkach wykonane są z tzw.

naprasowanek, które po krótkim użyciu nie wyglądają najlepiej.

Większość z nas nie wie o tym, że kupując ubrania lub kosmetyki w markowych sklepach, chociaż w dzisiejszych czasach robi to prawie każdy płacimy dodatkowo za markę. Wyprodukowanie większości z kupowanych przez nas produktów kosztuje o wiele mniej niż za dany produkt płacimy.

Tej wiosny najmodniejsze są ubrania kolorowe, kolory te najlepiej, aby były odcieniami pastelowymi.



Gdy robi się ciepło, zza chmur wychodzi słońce, a trawa się zieleni, każdy chce wyglądać jak najlepiej. Nawet buty w pastelowych kolorach są prawdziwym hitem tego sezonu.

Także kolor niebieski robi duże zamieszanie w sklepach. Będzie jak w niebie! Wszystkie niebieskości dozwolone. Niebieski to piękny, twarzowy kolor, więc projektanci wykorzystują go w tym sezonie na maksa.

Justyna

Wakacje w Chorwacji



Z pewnością tego-roczne wakacje można spędzić w ciepłym śródziemnomorskim kraju. Chorwacja to państwo położone w centralnej Europie, nad Morzem Adriatyckim, graniczącym ze Słowenią od północnego zachodu,

Węgrami od północnego wschodu, Serbią od wschodu oraz Bośnią i Hercegowiną od południa.

Do Chorwacji należy 1185 wysp, z czego zaledwie 50 jest zamieszkałych - największa z wysp to Krka, posiada powietrzną zblizoną do Warszawy. Na wyspie głównie mieszkańcy zajmują się uprawą winorośli, zbóż, warzyw i owoców cytrusowych, a także hodowlą kóz i owiec. W kościele św. Łucji w Jurandvorze odnaleziono jeden z najstarszych zabytków języka chorwackiego - kamienną tablicę zapisaną głównie glagolicą - tzw. basciańską płocę z ok.

1100 r. n.e.

Kultura Chorwacji była kształtowana pod wpływem kultury zachodnioeuropejskiej, śródziemnomorskiej oraz słowiańskiej. Jako Słowianie, Chorwaci są serdeczni i przyjaźnie nastawieni do przybyszów. Chorwacji zachowują się również w typowy sposób dla narodów południowych, co przejawia się głównie w dość głośnym i żywym sposobie mówienia.

Chorwacja posiada wręcz stworzony dla rozwoju turystyki klimat. Regiony nadmorskie są jednymi z najbardziej słonecznych w całej Europie. Udając się tutaj, można mieć niemalże pewność, iż pogoda nas nie zawiedzie. Chorwacja staje się powoli jednym z najbardziej odwiedzanych krajów przez turystów.

W Chorwacji warto udać się do następujących miast: Zadar, Dubrownik, Pula i Trogir.

Wszystkich zachęcamy do odwiedzenia tego wspaniałego kraju.

Monika i Dorota

Z wizytą w Adanie

W kwietniu pięciu uczniów naszej szkoły razem z trójką opiekunów poleciało do Turcji w ramach międzynarodowego projektu 'Comenius' dotyczącego problemu wody.

Celem naszej podróży było duże miasto położone w południowej Turcji – Adana.

Przed wyjazdem każde dziecko nawiązało e-mailowy kontakt z rówieśnikiem z Turcji, u którego miało mieszkać przez 4 dni.

Wieczorem 6 kwietnia dotarliśmy na lotnisko, gdzie czekały już na nas tureckie rodziny.

Jeszcze w Polsce martwiliśmy się jak sobie poradzimy, czy będziemy mogli się porozumieć, itp. Wszystkie obawy ulotniły się, gdy poznaliśmy naszych nowych kolegów i koleżanki.

Nie spodziewaliśmy się, że zostaniemy tak miło przywitani.

Od plakatów z napisami „Witamy w Twoim drugim domu!” po torty i upominki specjalnie dla nas.

Każda rodzina zapewniła nam wspaniałe warunki i miłą atmosferę.

Oprócz nas do Turcji przylecieli przedstawiciele szkół z Anglii, Holandii, Litwy oraz nasi rodacy z Kamienicy Polskiej, z którymi mieliśmy okazję się zapoznać.

Rano pojechaliśmy z rówieśnikami do ich szkoły.

To było niesamowite przeżycie. Mogliśmy poznać wiele nowych osób, przejść się po salach lekcyjnych, zagrać w siatkówkę czy piłkę nożną z kolegami z Turcji.

W szkole obejrzelśmy też prezentacje dotyczące miast, państw oraz wyników badań dotyczących wody, przygotowane przez uczestników projektu.

Mieliśmy okazję spotkać się z burmistrzem miasta i zwiedzić zakład zaopatrujący miasto w wodę.

Obejrzelśmy wystawę prac związanych z wodą.

Każdy „opiekun” przygotował dla nas niespodziankę. Byliśmy na domowym przyjęciu zorganizowanym tylko dla nas. Niektórzy mogli zwiedzić najciekawsze miejsca Adany razem z tureckimi rodzinami.

Zasmakowaliśmy tureckiej kuchni. Najbardziej zapamiętamy wymienione słodczyce.

Udaliśmy się również do miasta Antakya, Tarsus, gdzie zwiedziliśmy obiekty godne uwagi.

Mogliśmy przejść się plażą nad Morzem Śródziemnym.

Przekonaliśmy się, że w tej części świata nawet w kwietniu bywa upalnie.

Nigdy się nie nudziliśmy. Jednego wieczoru poszliśmy do szkoły, gdzie uczyliśmy się tańca tureckiego. Innym razem oglądaliśmy filmy z rówieśnikami, rozmawialiśmy o zainteresowaniach, czy zwyczajach w naszym kraju.

Rodziny zabrały nas do restauracji, gdzie obowiązkowo próbowaliśmy prawdziwego kebabu.

Chociaż znaliśmy się zaledwie kilka dni wspaniale się razem bawiliśmy.

A gdy przyszedł czas powrotu nie mogliśmy się rozstać. Ciężko nam było z myślą, że być może nigdy się już nie zobaczymy.

Wymieniliśmy się telefonami, adresami...

10 kwietnia wylądowaliśmy w Warszawie, gdzie czekali na nas szczęśliwi rodzice.

Nadal utrzymujemy kontakt z kolegami. Wymieniamy się zdjęciami, opowiadamy jak spędziliśmy dany dzień.

Nigdy nie zapomnimy podróży do Adany, która dała nam możliwość poznania prawdziwego życia w innym kraju, nowych przyjaciół, tureckiej kultury. Dzięki gościnności rodzin czuliśmy się fantastycznie.

Nie możemy się już doczekać, kiedy koledzy z innych państw odwiedzą Polskę.



Milena Rybarczyk

Frazeologizmami mowa stoi

Walić do kogoś jak w dym czy pocałować klamkę?

Powiedzenie „walić do kogoś jak w dym” oznacza, że idziemy do kogoś śmiało, prosto, bez jakiegokolwiek wahania. Kiedy widzimy dym unoszący się z komina, mamy pewność, że domownicy nigdzie sobie nie poszli; możemy więc iść tam śmiało i nie pocałujemy klamki, czyli nie zastaniemy zamkniętego na klucz domu.



Czy warto spędzić wakacje w Ustce?

Małymi kroczkami zbliżają się wakacje. Już niedługo będziemy mogli rzucić w ką plecak i książki, zapominając przez dwa miesiące o szkole, bawiąc się i wygrzewając w gorących promieniach słońca. Tylko czy jeszcze zastanawialiście się, gdzie moglibyście spędzić ten cudowny okres?

Proponuję odwiedzić nasze polskie Morze Bałtyckie i udanie się do Ustki. Leży ona na środkowym wybrzeżu u ujścia Słupi do Bałtyku. Miasteczko oddalone jest od Gdańska o 150 km i od Słupska dzieli ją 18 km. To przepiękne miejsce. Świeże powietrze, pełne jodu, lasy nadmorskie, czysta woda i szerokie plaże przyciągające turystów. Spotkacie tam wiele atrakcji, m.in. warto odwiedzić latarnię morską, poćwiczyć grę w piłkę plażową oraz siatkową, zwiedzić neogotycki kościół z lat 80-tych XIX wieku, Muzeum Piekarnictwa i spichlerz portowy z XVIII wieku.



Latarnia morska w Ustce znajduje się pomiędzy dwiema wieżami- Jarosławiec i Czolpino. Wysokość wieży to 19,5 m. Budowla ta została wzniesiona w 1892 roku. Składała się z murowanego budynku wykorzystywanego

jako stacja pilotów oraz przylegającej do niego ośmiokątnej wieży - latarni. Zabudowania przetrwały do naszych czasów bez większych zmian. Piękne widoki Morza Bałtyckiego możemy dostrzec z góry wieży. Lekki powiew wiatru na wieży to coś cudownego.

W wolnych chwilach warto spędzić czas na plaży. Plażę można podzielić na wschodnią, leżącą na wschód od ujścia Słupi, która jest plażą typowo miejską, gdzie latem organizuje się tam wiele imprez, np. zawody w siatkówkę i piłkę plażową. Druga plaża jest zachodnia. Mało osób tam



uczęszcza, za to jest tam bardzo spokojnie i cicho. Dla miłośników zabaw sportowych polecam plażę wschodnią, gdyż można tam świetnie się bawić, zawrzeć nowe znajomości, pośmiać się i poszaleć do woli. Zaś dla miłośników spokoju i ciszy warto wybrać plażę zachodnią. Najlepiej przejść się tam w porze zachodu słońca. To piękne zjawisko i towarzyszący jemu spokój z pewnością zrelaksuje najbardziej przepracowanych i znerwicowanych ludzi.

Wiele jeszcze miejsc można by było wymienić. Jest ich naprawdę bardzo dużo, jednak aby się o tym przekonać, pojedźcie i zobaczcie sami. Na pewno odkryjecie jeszcze wiele ciekawych zakątków tej okolicy. Kanikuła w Ustce to z pewnością udane wakacje.

Dorota Szewczak kl I d



Witaj majowa jutrenko!

3 – go maja 2009 roku przypada 218 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 – go Maja. Co o niej wiemy? Dlaczego tego dnia nie pracujemy ? Czy zawsze tak było, że dzień ten w kalendarzu zaznaczony jest na czerwono?



Jan Matejko—Konstytucja 3 Maja

Konstytucja 3 – go Maja ustanowiona była przez sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 1791 roku za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Była to pierwsza konstytucja w Europie, a druga na świecie. W tamtych czasach szlachta miała wielką władzę. Słowami liberum veto zakazywała wprowadzać w życie jakąkolwiek ustawę. Jednak nie wszyscy posłowie używali tego przywileju. W dniu 3 maja 1791 roku to oni byli na sali sejmowej. Dzięki nim doszło do

uchwalenia konstytucji. Jednak pogwałcała ona prawa szlacheckie. Dlatego magnaci zwrócili się o pomoc do carycy Katarzyny II. Wkroczyła ona z wojskami na tereny dawnej Polski. Doprowadziło to do rozbiorów.

W czasie rozbiorów zakazano obchodzić to święto. Wznowiono je obchodzenie w czasie II Rzeczypospolitej Polskiej. Święto Konstytucji 3 Maja zostało zakazane przez hitlerowców i Sowietów podczas okupacji Polski w czasie II wojny światowej. Znow zaczęto je obchodzić po 1990r.

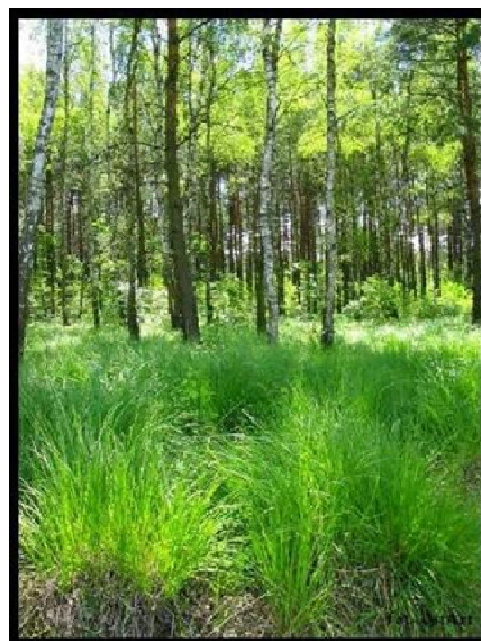
We współczesnych czasach święto to jest obchodzone przez władze państwowe i kościelne, w tym dniu odbywają się liczne uroczystości ku czci tego ważnego dla Polski wydarzenia historycznego.

Patryk Konarski

Wycieczka do Nadleśnictwa w Drewnicy

Dnia 11 maja 2009 grupa młodzieży z koła ekologicznego oraz uczniowie klasy III c pod opieką pani Joanny Zyskowskiej oraz pani Marzeny Walilko pojechali na wycieczkę do nadleśnictwa w Drewnicy. Przeszliśmy tam 16 punktów ścieżki edukacyjnej, na której umieszczone są kolorowe tablice przedstawiające tematy prezentujące las, gospodarkę leśną, zjawiska zachodzące w lesie i rolę leśników. Przewodnik zadawał nam także różne pytania np. co to jest ekosystem?, ale jako uczniowie gimnazjum na wszystkie pytania potrafiliśmy odpowiedzieć. Zaprezentował nam również tablice z odgłosami zwierząt. Na koniec podziękował za dobre zachowanie. Gdy wracaliśmy, zajechaliśmy do pobliskiego Osowa, gdzie w roku 1920 odbyła się Bitwa Warszawska.

Justyna



Recenzja książki - Zaćmienie

Zaćmienie to trzecia część serii Zmierzchu autorstwa Stephenie Meyer. Opowiada ciąg dalszy przygód osiemnastoletniej Belli Swan i jej ukochanego wampira, Edwarda Cullena.

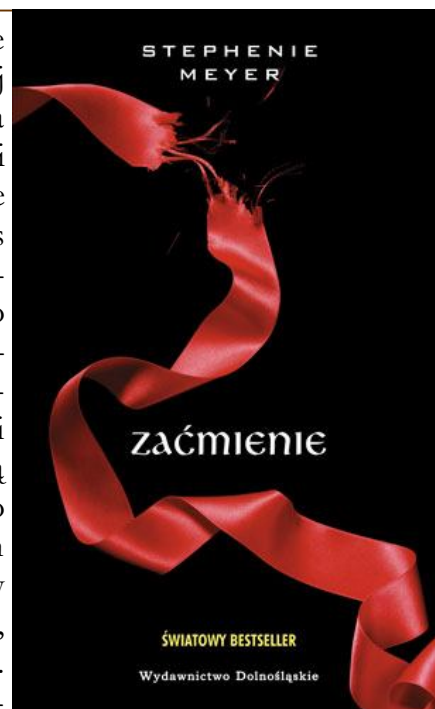
Edward Cullen i jego ukochana - Bella Swan - znowu są razem. Charlie nienawidzi go, za to, że jego córka dużo przez niego wycierpiała. Stara się ograniczyć czas, jaki jego córka ma z nim spędzać. Jednak nadal spotykają się w szkole, a Edward jest co noc gościem w jej pokoju. Są nierozłączni. Bella marzy jednak, aby odwiedzić Jacoba - przeprosić go za ból, który mu zadała, przebacząc Edwardowi. Edward nie zgadza się, twierdząc, że przebywanie w towarzystwie wilkołaków może być dla niej niebezpieczne. Jednakże gdy Cullen wybiera się na polowanie, Bella jedzie z wizytą do La Push. Do niczego złego nie dochodzi, ale Edward oznajmia, że już jej na to nie pozwoli. Gdy znów wybiera się na polowanie, przekupuje swą siostrę Alice wielkim żółtym Porsche, żeby pilnowała Bellę. Bella jednak wymyka się z pomocą Jake'a i tym razem Edward stwierdza, że wybór należy do Belli i pozwala widywać jej się z przyjacielem. Podczas jednej z tych wizyt Jacob oświadcza Belli, że ją kocha, i całuje ją wbrew jej woli.

Bella wciąż jest poszukiwana przez Victorię, która tworzy armię "nowonarodzonych" wampirów. Rodzina Cullenów i sfera wilkołaków łączy się w bitwie przeciwko Victorii i jej rozwścieżonej armii. Jasper, jako najbardziej doświadczony w tej dziedzinie (zanim został zaadaptowany przez Cullenów, pomagał wampirzycy, która go przemieniła trenować nowonarodzonych), szkoli swoją rodzinę oraz sforę, aby jak najlepiej umieli się bronić i unieszkodliwiać swoich wrogów. Za wszelką cenę trzeba chronić Bellę. Dziewczyna, martwiąc się o ukochanego Edwarda, prosi go by został z nią na czas bitwy, której termin przepowiada Alice. Bella i Edward oczekują na bitwę w namiocie w górach razem z Jacobem. Ponieważ dziewczyna zaczyna wykazywać pierwsze objawy hipoter-

mii, Jacob kładzie się obok niej (temperatura ciała wilkołaków wynosi ponad 42 stopnie Celsjusza, podczas gdy skóra wampirów jest lodowato zimna). Gdy rannym Jacob opuszcza namiot, Bella i Edward zaczynają dyskutować o swych zaręczynach - Jacob, który wszystko usłyszał, skowyczy zraniony. Dziewczyna stwier-

dza, że musi mu wszystko wyjaśnić. Jacob oznajmia Belli, iż będzie walczył - nie zważając na własne życie, które przestało być dla niego cenne. Przerażona Bella daje mu do zrozumienia, że czuje do niego coś więcej i całuje go. Robi to po to, aby chłopak nie poszedł walczyć nie mając nadziei. Wtedy zdaje sobie sprawę, że przez cały czas była w nim zakochana, ale to uczucie nie może równać się z jej miłością do Edwarda. Walka się zaczyna i Victoria z jej armią zostaje zniszczona, Jacob zaś zostaje lekko ranny. Bella musi wybrać pomiędzy miłością do przyjaciela a miłością jej życia. Jacob, chociaż szanuje jej wybór, stwierdza, że miłość do niego byłaby dla niej zdrowsza - niczym słońce, powietrze - w przeciwieństwie do miłości do Edwarda, którą przyrównuje do narkotyku. Bella zrozpaczona po stracie Jacoba, całą noc spędza wypłakując się Edwardowi. Ten znosi wszystko bardzo dobrze. Bella ponownie porusza temat swojej przemiany. Pamiętając o kompromisie zawartym z Edwardem, postanawiają udać się do Charliego z pierścieniem zaręczynowym. Upewniając się, że jego ukochana podjęła właściwą decyzję, Edward zaczyna nowy rozdział w swym życiu.

Epilog napisany jest z perspektywy Jacoba, który nie mogąc znieść bólu, jaki spowodował ślub Belli, ucieka przed swymi zmartwieniami w wilczej formie do Kanady.



.... trochę matematyki

Kula

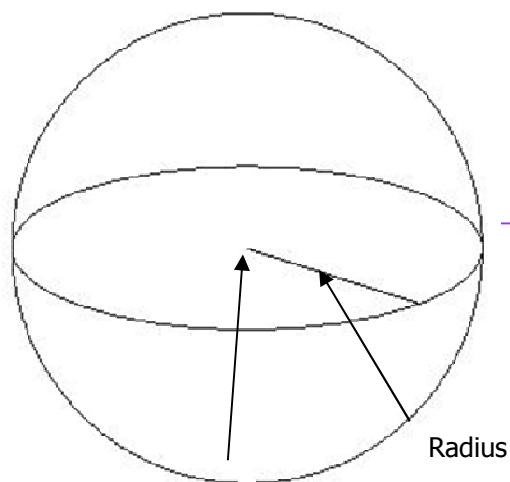
Kula jest bryłą obrotową powstałą przez obrót półkola dookoła prostej, w której zawarta jest średnica tego półkola.

Pole powierzchni kuli:

$$P = 4\pi R^2$$

Objętość kuli:

$$V = \frac{4}{3}\pi R^3$$



Great cir Radius

Ball

In mathematics, a **ball** is the inside of a sphere; both concepts apply not only in the three-dimensional space but also for lower and higher dimensions, and for metric spaces in general.

Walec

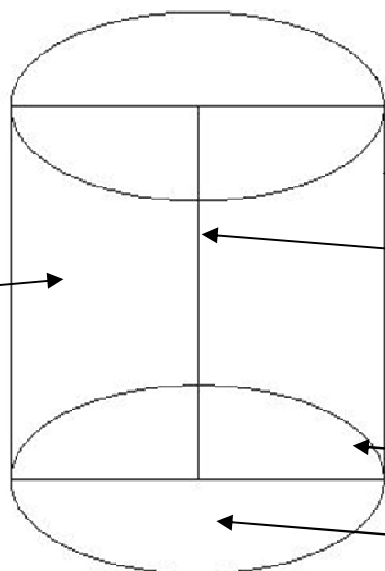
Walec jest bryłą geometryczną powstałą w wyniku obrotu prostokąta wokół jednego z jego boków. Podstawą walca oraz jego górną częścią jest koło, a jego szerokość jest w każdym miejscu taka sama.

Pole powierzchni walca:

$$P = 2\pi r(r + h)$$

Objętość walca:

$$V = \pi r^2 h$$



Cylinder

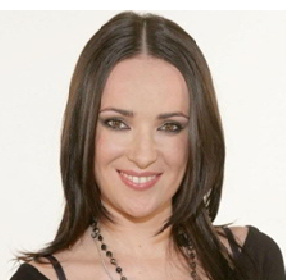
A **cylinder** is one of the most basic curvilinear geometric shapes, the surface formed by the points at a fixed distance from a given straight line, the **axis** of the cylinder.

Z pierwszych stron gazet

Sulejówek liczy dziś około 20 000 tysięcy mieszkańców. Jest to więc małe miasto. Mimo to wiele znanych postaci zarówno z show-biznesu jak i ze świata sportu jest związanych z Sulejówkiem.



Każdy na pewno, by wspomniał o **Marszałku Józefie Piłsudskim**. Żył w latach 1867- 1935. Był on polskim działaczem, politykiem, Naczelnikiem Polski oraz pierwszym Marszałkiem Polskim. W Sulejówku znajduje się jego dworek, gdzie teraz utworzono muzeum.

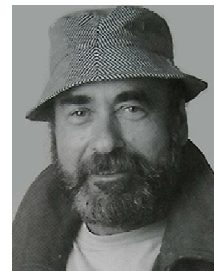


Kolejną osobą jest **Kasia Kowalska**. Wokalistka rockowa to jedna z najbardziej rozpoznawalnych piosenkarek w Polsce. Reprezentowała nas w 1996 roku w konkursie Eurowizji. Wygrała Grand Prix Sopot '95 i zdobyła statuetkę „Fryderyka”. Występowała również w filmie „Nocne graffiti”. W Sulejówku mieszkała od urodzenia i to tutaj ukończyła szkołę podstawową oraz liceum.

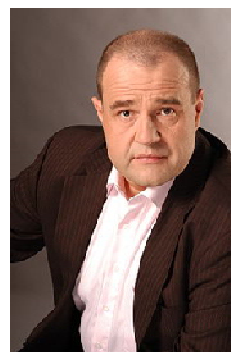
Rena Rolska urodziła się w Warszawie. Jest piosenkarka oraz aktorką. Znane jest również z kabaretu „Pineska”. Z Sulejówkiem związana jest, ponieważ zdecydowała, iż miejscem jej wypoczynku będzie nasze miasto. Jak sama mawiała „*Zamieszkanie w Sulejówku, to jeden z najlepszych pomysłów, jaki zrealizowaliśmy z mężem Marianem Jonkajtysem...*”



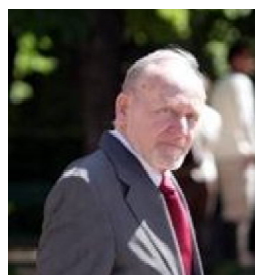
Marian Jonkajtys był mężem Reny Rolskiej oraz znanym poetą. Aktywnie uczestniczył życiu Sulejówka-kulturalnym oraz społecznym.



Cezary Żak na pierwszy rzut oka nie ma nic wspólnego z Sulejówkiem. Jednak to fałsz. Aktor znany z wielu seriali, związany jest z naszym miastem emocjonalnie. Jak mawiał „*Z Sulejówkiem czuję się związany w szczególny sposób. Tu przecież mieszkał Józef Piłsudski, pod którym służył mój dziadek ze strony mamy, Jan Bułynko.*”



Marek Kwiatkowski to wielce znany historyk sztuki. Od wiele lat pełni funkcję dyrektora Łazienek Królewskich. Jest Kawalerem Orderu Uśmiechu. Często nazywa się warszawiakiem z Sulejówka.



Wśród wielu gwiazd, mamy również sportowców, którym Sulejówek nie jest nieznany.

Przykładem takiej osoby to **Dorota Staszewska**. Uprawia windsurfing czyli żeglarstwo na desce. Jej sukcesem jest zajęcie VI miejsca na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie. W Sulejówku mieszkała od urodzenia i skończyła tutejszą szkołę podstawową.



Marek Citko-piłkarz był reprezentantem Polski. Teraz gra w warszawskiej legii. Do Sulejówka przeprowadził się i ma tutaj dom rodzinny.



Pora na...

Dzień Matki

Dzień Matki w Polsce obchodzimy co roku 26 maja. W Polsce po raz pierwszy obchodzono święto w 1923 roku w Krakowie.

Tego dnia, warto zachowywać się tak, żeby pokazać mamie jak bardzo jest dla nas wyjątkowa. Upominek, laurka i życzenia są mile widziane.

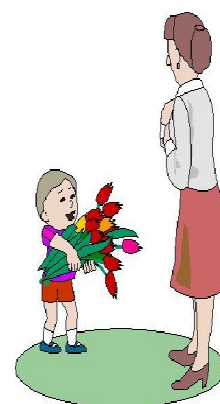
Kim jest dla nas matka? Choć na co dzień nie przywiązujemy uwagi do tego, jak wiele mama dla nas znaczy, są takie dni, w których szczególnie musimy o tym pamiętać. Aby wynagrodzić naszej opiekunce cały trud z jakim codziennie się spotyka: czy to w pracy, czy w domu, wystarczy jedno miłe słowo, aby mama poczuła się doceniana i kochana.

Mama w poezji.

Mama to popularny bohater wielu wierszy znanych pisarzy. Juliusz Słowacki napisał wiele listów kierowanych do matki. Oto jeden z nich :

Z dalekich pisze do Ciebie stron,
Wybacz zwłokanie, bo
Tęskno mi za krajem.
Najbardziej serce ból przejmuje,
Kiedy twą twarz umiłowaną
W snach widuje.
matko moje ty kochanie

Po to za chlebem
Wyjechać musiał, aby
Cię matko docenić zdołał
Twą ciężką pracę,
Twoje oddanie.
Mnie piastowanie,
O chleb staranie,
Dobre wychowanie.



Pora na... Dzień Ojca

Dzień Ojca to święto będące wyrazem szacunku dla ojców. W Polsce obchodzimy je 23 czerwca. Pierwszy raz Dzień Ojca obchodzili mieszkańcy miejscowości Spokane w USA 19 czerwca 1910. W Polsce Dzień Ojca po raz pierwszy obchodzony był w 1965 roku.

Ojcowie też mają własne święto. Sama pamięć wystarczy, aby opiekunowie byli zadowoleni. W tym dniu możemy być mili i wyręczać ojców w prostych czynnościach.

Życzenia dla taty:

Tato Kochany dziś jest święto Twe
i wiedz, że najbardziej kocham Cię
Dam Ci prezentów całą moc,
żebyś otwierał je całą noc
Potem zobaczę uśmiech na Twojej twarzy
i coś cudownego się wydarzy.

Tatusiu kochany,
my z serca Ci składamy:
Zdrowia, sił i codziennej radości,
żadnych problemów ze stawami kości.
Obyś miał zawsze
spokojną głowę,
do nas - dziewczyn
nerwy stalowe.
Cierpliwość świętą!
Rękę nie ciężką!
Spokojnego ducha,
kiedy trwa zawierucha.
Niech Ci płyną jak
najmilej
życia trudne chwile,
w dzień dzisiejszy
Tatku miły,
tego my Ci życzymy!



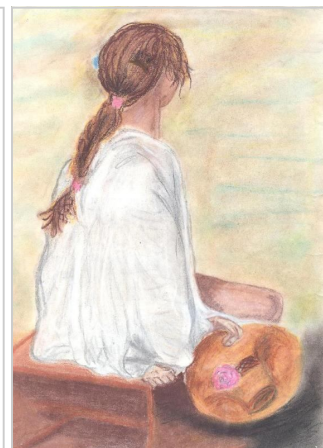
Prace naszych uczniów – Portret (fr. *portrait*)

Obraz, zdjęcie lub inne dzieło będące przedstawieniem osoby i odwzorujące jej wygląd zewnętrzny, a czasem także cechy osobowości.

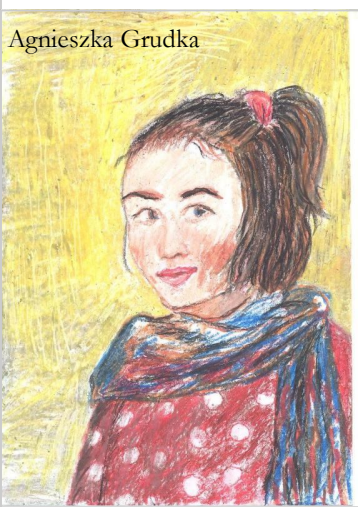
Artyści w różny sposób ujmują portretowane postaci: ukazują tylko jej głowę, popiersie, półpostać lub całą postać. Model może być ukazany frontalnie, z profilu albo z trzech czwartych

Typy portretów

- reprezentacyjny (oficjalny) - ukazuje z godnością i powagą postać zazwyczaj zajmującą wysokie stanowisko, np. króla albo kardynała, wraz z atrybutami władzy, często w bogatym stroju, nierepresentacyjny (prywatny),
- zbiorowy (wielopostaciowy) - ukazuje więcej niż jedną postać, np. rodzinę, małżeństwo, władcę z dworem, członków organizacji itp.,
- realistyczny - wiernie odtwarza wygląd zewnętrzny modela,

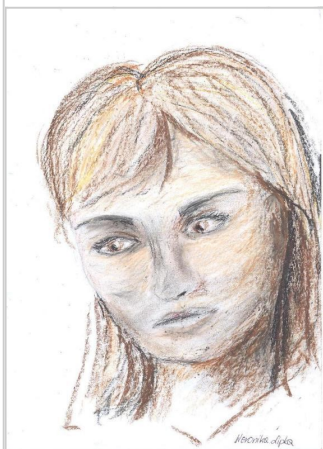


Zuzanna Gulewicz



Agnieszka Grudka

- fikcyjny (nierealistyczny) - nie opiera się na rzeczywistym wyglądzie postaci, ale rekonstruuje go, często w sposób zupełnie swobodny (np. cykl portretów władców,
- autoportret - portret własny artysty,
- historyzowany - rzeczywiste osoby przedstawione są jako postacie historyczne, bohaterowie mitologiczni albo biblijni,
- pośmiertny, portret trumienny.



Weronika Lipka

Goście z Litwy w przedstawieniu - "Pożegnanie pingwina"

W dniach 15 - 17.05.2009r. gościliśmy w naszym gimnazjum uczniów ze szkoły z Litwy, którzy w piątek przywitani nas wspaniałym występem pt. "Pożegnanie pingwina".



Pismo redagują uczniowie Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Sulejówku: Ł. Baka, M. Wieczorek, M. Kamińska, J. Rendaszka, A. Gomulska, A. Bielska, A. Teklińska, D. Szewczak, P. Konarski, W. Krzaczkowska, A. Kobrzak, A. Całun.

Opiekunami pisma są: p. D. Stępień, p. R. Szczecińska.